

Parki Narodowe Stanów Zjednoczonych

13 grudnia w Izbie Muzealnej Wodiczków w Wołominie odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Podróże Wołominiaków”, podczas którego Joanna i Paweł Chudzianowie opowiedzieli o wybranych Parkach Narodowych w Stanach Zjednoczonych. Zaprezentowali Amerykę, o której nie bez powodu mówi się, że wszystko jest tu możliwe, a w wielu przypadkach najlepsze na świecie. Podróżowali od wielkich pustyni i skalistych pustkowi rodem z westernów, poprzez monumentalne kaniony i spektakularne wodospady, do przepastnych lasów subtropikalnych, pełnych dzikiej przyrody, do których wchodzi się na własne ryzyko.

- Tam wszystko jest duże i wszystkiego można dotknąć. Parki są „dobrze podane”, że tak powiem „wygodne do zrobienia”, a jak wiadomo Amerykanie lubią sobie wszystko ułatwiać - przyznała na wstępie Joanna Chudzian. Kładzie się duży nacisk, żeby jak najwięcej osób przejechało. Warto dodać, że opłata jest jedna na cały rok i obejmuje wszystkie parki, co wspiera lokalną turystykę. Nie potrzeba na zwiedzanie kilku dni i długich przygotowań, wystarczy jedno popołudnie, a co warto zobaczyć dowiemy się na miejscu. Otrzymujemy szczegółową mapkę, gdzie i o jakiej porze najlepiej pojechać, żeby zobaczyć konkretne atrakcje. Marketing wycieczkowy obejmuje także nocne zwiedzanie czy nocowanie. Typowe dla Amerykanów jest zabieranie ze sobą wszelkich grilli, siedzisk, namiotów i namiotów, rowerów i basenów dmuchanych. Oczywiście musi być też dużo miejsca na samochody. Na kempingu jest mało, ale za to dużych parceli, gdzie każdy może wypakować cały ten sprzęt i zostaje mu jeszcze mnóstwo przestrzeni, nie jak u nas - namiot koło namiotu. Dla Amerykanów zwiedzanie parku jest bardzo tanie, gorzej z dostępnością w przypadku nocowania, bo zazwyczaj trzeba rezerwować kemping kilka miesięcy wcześniej. Popularność parków niewiele ma wspólnego z faktem, iż Amerykanie są najgrubszym narodem na świecie, bowiem można je zwiedzać nie wychodząc z samochodu. W Stanach Zjednoczonych, poza bardzo dużymi miastami, samochód jest niezbędny. Trzeba też zauważyć, że piesze trasy są jeszcze gorzej oznaczone niż w Polsce, bo jednak taką formę aktywności wybiera niewielu. Są łatwe drogi i trudne, wąskie ścieżki na krawędzi przepaści, czy przejścia rzeką. W „nagrode” są specjalne naklejki dla tych, co przeszli te najbardziej wymagające trasy.

W Ameryce wszystko „naj”

W Stanach Zjednoczonych znajduje się 59 parków narodowych. Największy jest Park Narodowy Wrangla - Świętego Eliasza na Alasce i ma ponad 33 tys. km kw., a najstarszy jest Park Narodowy Yellowstone, który został utworzony 1 marca 1872 roku. Na Wyżynie Kolorado (gdzie znajduje się najwięcej parków) w stanie Utah Joanna i Paweł zwiedzili m.in. Park Narodowy Canyonlands, gdzie łączy się rzeki Kolorado i Green River, Arches - znany ze zjawiskowych łuków skalnych, Capitol Reef (nazwa pochodzi od znajdujących się na tym obszarze białych kopuł skalnych, które pierwszym osadnikom kojarzyły się z budynkiem Kapitolu w Waszyngtonie), czy Zion (Syjon) - pełen wodospadów, rzek, krętych kanionów i malowniczych form skalnych, przypominających zamki, iglice i wieże. W ich opowieści nie mogło zabraknąć najbardziej znanego Wielkiego Kanionu w stanie Arizona, czyli największego przełomu rzeki Kolorado, który liczy sobie 446 km długości, a jego szerokość waha się

od ok. 800 m do 29 km w najszerszym miejscu. Można tam uprawiać turystykę konną, ale z kolei nocowanie trzeba rezerwować z kilkumiesięcznym, a nawet kilkuletnim wyprzedzeniem.

Położona na granicy stanów Utah i Arizona Monument Valley, czyli Dolina Pomników (o powierzchni 70 km², czyli tyle co Czechy), znajduje się wewnątrz rezerwatu Indian Navajo. Choć nie jest to park narodowy, to warto ją odwiedzić, ponieważ jest ważnym miejscem dla Indian, ale również jest bardzo rozpoznawalna wizualnie; stała się sławna dzięki westernom Johna Forda,



■ Joanna i Paweł Chudzianowie w wołomińskiej Izbie Wodiczków.

ale również innym ikonem popkultury - kreskówkom o Lucky Luke'u czy reklamom Marlboro. - Podróżowanie po parkach narodowych Stanów Zjednoczonych, to nie tylko przemieszczanie się z jednego miejsca do drugiego, ale tak naprawdę weryfikowanie tego, co wiemy o Ameryce na podstawie filmów i książek - okazuje się, że już je gdzieś widzieliśmy - przyznali podróżnicy.

Wolność po amerykańsku

Park Narodowy Acadia w stanie Maine znajduje się głównie na wyspie Mount Desert u wybrzeży stanu. Słynie z dzikiej przyrody i latarni morskich, bez których żegluga wśród skalistych wysepek byłaby wręcz niemożliwa. O czym warto wiedzieć, są tam na przykład takie miejsca, gdzie fala potrafi zmyć z powierzchni skały zwiedzających i podczas gdy w Polsce takie miejsce byłoby zapewne zagrodzone, wręcz zabetonowane, tam znajduje się po prostu tabliczka z informacją, ilu w ubiegłym roku zginęło tu ludzi. Krótko mówiąc: wchodzisz na własną odpowiedzialność. Oczywiście są tam wyznaczone granice, których naruszenie jest bezwzględnie karane, ale na własne ryzyko można zrobić naprawdę dużo. To jest ta amerykańska wolność.

Floryda jest kojarzona głównie z „Policjantami z Miami” i flamingami, które swobodnie chodzą

po ulicy. Znajduje się tam Park Everglades, który został stworzony w celu ochrony delikatnego ekosystemu lasów namorzynowych, dzięki czemu jest jednym z najważniejszych miejsc rozrodu tropikalnych ptaków brodzących, a także zapatruje w wodę pitną całą południową część Florydy. W tym miejscu, jeśli jest ostrzeżenie, że będzie aligator, to on naprawdę tam jest, w przeciwieństwie do podobnych uwag w polskim Bieszczadzkim Parku Narodowym o wilkach, czy niedźwiedziach, które rzadko kto widzi. Do zwierząt można podejść naprawdę blisko, jeśli jest się odważnym. Ciekawe zajęcie znalazły sobie sępy, które wyjadają gumy z szyb samochodów, albo z wycieraczek. Z tego powodu można nabyć specjalne siatki do przykrycia auta. Analogicznie w polskim parku pewnie by zrobili zakaz wjazdu samochodem, a tutaj znaleźli na to inny sposób. U nas nie można wchodzić z psami, tam można, z wyłączeniem wybranych stref.

Od Doliny Śmierci do Wyżyny Życia

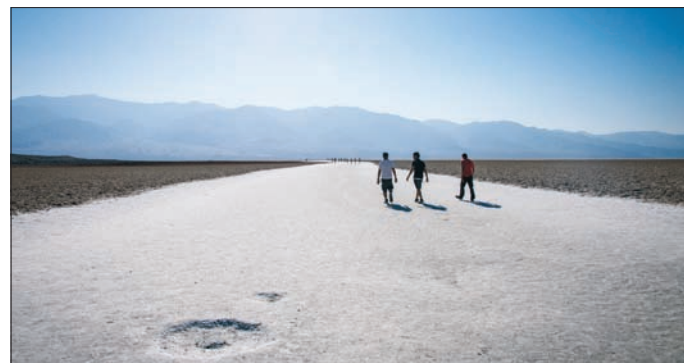
Dolina Śmierci w Kalifornii to największa depresja w Ameryce Północnej. Jest to najbardziej suche miejsce Ameryki i jedno z najgorętszych miejsc na Ziemi - 10 lipca 1913 roku temperatura osiągnęła światowy rekord 56,7 st. C. Nazwa wzięła się od pierwszych osadników, którzy na tych terenach poszukiwali złota i potracili tam bliskich. W ubikacji znajduje się informacja, jaki kolor musi mieć mocz, żeby przeżyć - ogólnie im ciemniejszy tym gorszy. Na trasie do kolejnego parku napotkali słonie morskie, które jak zaznaczył Paweł, nie leniwią się na słońcu, ale dzielnie linieją przez dwa miesiące w roku.

Park Narodowy Yosemite w środkowej Kalifornii, na zachodnich zboczach gór Sierra Nevada, został wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Jest najbardziej znany ze względu na granitowe urwiska, wodospady, czyste potoki, skupiska mamutowców olbrzymich (sekwoi) oraz różnorodność biologiczną. Ponad 95% powierzchni parku stanowią tereny nieprzekształcone w znacznym stopniu przez człowieka. Rośnie tam pięć największych drzew świata - w jednym takim drzewie jest tyle drewna ile w ok. hektarze lasu sosnowego. - Im bardziej egzotyczne podróże uprawiamy, tym bardziej tęsknię za polskimi lasami, szczególnie liściastymi. W tym miejscu pierwszy raz pomyślałam, że świat drzew nie kończy się na Polsce. Te największe drzewa w Ameryce robią tak niesamowite wrażenie, że nie można im odmówić uroku. Mają bardzo przyjemną, ciepłą korę, że człowiek chce się do nich przytulić - skomentowała Joanna. - Wyobraźcie sobie jakie tam muszą być grzyby - zażartował w odpowiedzi mąż podróżniczki.

Spotkanie było okraszone ciekawymi zdjęciami i krótkimi filmami z podróży, a na koniec można było osobiście porozmawiać z wołomińskimi podróżnikami. (am)

Radio FAMA
Wołomin 94,7 MHz

**WIEŚCI piszą
FAMA głosi**



REKLAMA

MAZOVIA DEVELOPMENT

OSIEDLE PROMIENNA
W SPRZEDAŻY II ETAP
INWESTYCJI - "PROMIENNA I"

BIURO SPZEDAŻY MIESZKAŃ
UL. PROMIENNA 33 LOK.2
MARKI 05-270

W ofercie mieszkania
od 35 do 85 mkw.
W cenie mieszkania ogródek

e-mail: biuro@mazoviadevelopment.pl
www.mazoviadevelopment.pl

TELEFON:
512 107 399

OWTARTE:
PON. - PT. 9.00-17.00
SOB. 9.00 - 15.00

**Wspaniałych
Świąt Bożego Narodzenia**
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
samy szczęśliwych dni
w nadchodzącym roku oraz
szampańskiej zabawy sylwestrowej

życzy
radny Gminy Wołomin
Dominik Kozaczka